Złota wstęga zasługi

Złota wstęga zasługi

Autor:
Ampyrian Brum

ewnego wiosennego poranka, kiedy łagodne światło słoneczne migotało między drzewami za zasłoną porannej mgiełki, Templer i Stryngpool wędrowali przesieką. Żaden z nich nie był w Wysokiej Skale, a co za tym idzie - w ich ulubionym lesie, od ponad czterech lat. Drzewa nie zmieniły się wiele. Stryngpool nosił teraz zawadiackie blond wąsy, ułożone woskiem, a Templer w niczym nie przypominał beztroskiego młodzieńca, który niegdyś poszukiwał przygód w zagajniku. Był bardzo cichy, jakby poorany bliznami nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz.

Obydwaj ostrożnie unosili w górę łuki i kołczany przedzierając się przez krzaki i zarośla.

„To tą ścieżką dochodziło się do twojego domu, co, staruszku?" spytał Stryngpool.

Templer rozglądał się przez chwilę, zanim przytaknął.

„Tak mi się zdawało" powiedział Stryngpool i zaśmiał się: „Pamiętam, bo zawsze tędy goniłeś do domu, kiedy rozbiłeś sobie nos. Bez urazy, ale muszę to powiedzieć: trudno sobie wyobrazić, że zostałeś żołnierzem".

„Jak się miewa twoja rodzina?" spytał Templer.

„Bez zmian. Jeszcze bardziej napuszona, jeśli to możliwe. Oczywiście chcieliby, żebym wrócił do domu z akademii, ale co tu na mnie czeka? O ile nie otrzymam prawa do spadku - nic. Widziałeś, że dostałem złotą wstęgę w łucznictwie?"

„Jakbym mógł jej nie dostrzec?" powiedział Templer.

„No tak. Zapomniałem, że moja rodzina wystawiła ją w Wielkim Domu. Bardzo

ostentacyjnie. Pewne można ją nawet zobaczyć przez okno. To głupie, ale mam nadzieję, że wieśniacy będą pod wrażeniem".

Wyszli na polanę. Mgła osiadała na trawie, nadając jej przezroczysty, chłodny wygląd. Co kilka metrów ustawione były jutowe cele strzelnicze.

„Ćwiczyłeś" zauważył Templer.

„Cóż, troszeczkę. Ale jestem w mieście dopiero od paru dni" powiedział Stryngpool z uśmiechem. „Moi rodzice powiedzieli, że przyjechałeś przed tygodniem?"

„Tak. Mój oddział stacjonuje parę mil na wschód stąd, więc pomyślałem, że odwiedzę stare kąty. Dużo się tu zmieniło; prawie nic nie umiałem rozpoznać". Templer spojrzał na dolinę pod nimi. Zajmowały ją ciągnące się na mile przestrzenie pól uprawnych. „Wygląda, że będą dobre zbiory".

„Moja rodzina przejęła dość sporo ziemi, odkąd wyjechałeś. Były chyba jakieś dyskusje co do tego, czy zachować twój stary dom, ale to by było zbyt sentymentalne. Zwłaszcza, że stał na żyznej ziemi".

Stryngpool starannie napiął łuk. Było to prawdziwe dzieło sztuki, ręcznie zrobione na zamówienie w Wayrest z najczarniejszego ebonu i srebra. Spojrzał na Templera napinającego swój łuk i poczuł przypływ współczucia. Łuk wyglądał smutno i staro, był wysłużony i powiązany strzępami materiału.

„Jeśli tak was uczą napinać łuk, to zdaje się, że w tej waszej armii potrzeba kilku doradców z akademii" powiedział najłagodniej jak umiał. „Luźna pętla powinna wyglądać jak X w O. Twoja wygląda jak 3 w Y".

„Dla mnie to działa" powiedział Templer. „Muszę ci o czymś powiedzieć. Nie będę mógł spędzić tu popołudnia. Muszę wrócić do oddziału przed wieczorem".

Stryngpool poczuł pewną irytację na starego przyjaciela. Jeśli gniewał się, bo jego rodzina straciła swoje ziemie, to czy nie mógł po prostu tak powiedzieć? Po co w ogóle wrócił do doliny? Spojrzał, jak Templer zakłada pierwszą strzałę, celując. Chrząknął.

„Wybacz, ale nie mogę odesłać cię z powrotem do armii bez odrobiny nowej wiedzy. Są

trzy sposoby naciągania cięciwy: trzy palce, kciuk i wskazujący; kciuk i dwa palce. Można też używać głównie kciuka - to mój ulubiony sposób - ale wtedy" Stryngpool pokazał Templerowi maleńką skórzaną pętlę przyczepioną do cięciwy jego łuku. „Trzeba mieć taką pętlę, inaczej urwie ci kciuk".

„Jakoś najbardziej lubię moja starą metodę".

„Nie bądź uparty, Templer. Nie dali mi przecież złotej wstęgi za nic. Demonstrowałem strzelanie zza tarczy, stojąc, siedząc, kucając, klęcząc i siedząc na koniu. Przekazuję ci tu praktyczne informacje ze względu na naszą przyjaźń, o której przynajmniej ja nie zapomniałem. Słodka Rynaret, pamiętam czasy, kiedy byłeś tylko smarkaczem, błagającym o taką szczerą dobrą radę!"

Templer popatrzył przez chwilę na Stryngpoola i opuścił łuk. „Pokaż mi".

Stryngpool rozluźnił się, potrząsnął ramionami, by uwolnić napięcie. Wykonał kolejne kroki ćwiczenia: uniósł łuk do brwi, wąsa, piersi, ucha.

„Są trzy sposoby strzelania: szarpniecie i puszenie jednym ruchem, jak Bosmerowie; przytrzymanie i puszczenie po pauzie, jak Khajiitowie; i wreszcie częściowe naciągnięcie, pauza, pełne naciągnięcie", Stryngpool wypuścił strzałę w sam środek celu, „I puszczenie. Mój ulubiony sposób".

„Bardzo dobrze" powiedział Templer.

„Teraz ty" rzucił Stryngpool. Pomógł Templerowi wybrać chwyt, założyć strzałę i wycelować. Na twarz Templera wypłynął uśmiech. Stryngpool po raz pierwszy tego popołudnia zobaczył na wypalonej wojną twarzy przyjaciela wyraz tak dziecinnej radości. Kiedy Templer wypuścił strzałę, ta poszybowała wysoko nad celem i w dół, w dolinę, gdzie znikła im z oczu.

„Nieźle" powiedział Templer.

„Nie, nie najgorzej" pokiwał głową Stryngpool, znów czując przypływ przyjacielskich uczuć. „Jeśli będziesz ćwiczyć, powinieneś być w stanie bardziej skupić się na celu".

Wystrzelili jeszcze po kilka strzał, po czym pożegnali się. Templer zaczął długi marsz

na wschód do swojego oddziału, a Stryngpool ruszył przez zagajnik do domu rodzinnego. Przechodząc przez ogród do frontowych drzwi nucił sobie poznaną w akademii piosenkę, zadowolony, że pomógł staremu przyjacielowi. W ogóle nie zauważył, że duże okno domu było wybite.

Ale zwrócił na to uwagę, gdy tylko wszedł do środka i zobaczył wbity w sam środek swojej złotej wstęgi grot wystrzelonej przez Templera strzały.

Złota wstęga zasługi

FormId	skyrim.esm:01B005
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	01B005
Editor ID	SkillMarksman1
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge01
Value (gold)	65
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	Skill: Łucznictwo
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook, GiftWarriorSpecial, GiftThiefSpecial
Locations	8
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.